

Łuszy, Łuszy tkwi w szczegółach

Jestem zdziwieniem na twego belfra mordzie
Gdy dowiedział się że masz prace
A nie skończyłeś – jak mówił – w sadzie
Jestem wyrzutem sumienia w głowie twojej eks
Co zostawiła cię dla typa co chciał od niej tylko seks
Jestem twoją satysfakcją, gdy ruchasz tą eks
Potem każesz jej się ubrać, bo chodziło ci o seks
Jestem wrzaskiem twojej mamy
gdy w domu rewizja, w którym musiałeś handlować
Bo groziła wam eksmisja
Jestem echem pokłasku
Kiedy stajesz się magistrem
I nie chce gratulacji ojca
Pewnie rzyga znów pod litrze
Jestem twoją przysięgą gdzieś na porodówce
Obiecujesz że dasz córce więcej niż ten szron w lodówce
Jestem skurczem wkurw* każdego twego mięśnia
Gdy twą pannę na baletach chciał zgwałcić jakiś tam wieśniak
Jestem twoją decyzją i wjechaniem w tatę z buta
z nożem w ręku by mu obciąć jego skurw* fiuta

jestem w betonowym legolandzie
tu wryty w murach
jestem integralną częścią
W tych fuck* bólach
zawsze blisko ludzi basu
manufakturach
Rozejrzyj się
Łuszy tkwi w szczegółach
jestem w betonowym legolandzie
tu wryty w murach
jestem integralną częścią
W tych fuck* bólach
zawsze blisko ludzi basu
manufakturach
Rozejrzyj się
Łuszy tkwi w szczegółach

Jestem twoim bólem, gdy dostajesz ciągle w pizdę Impulsem by zostać bokserem, w tej dyscyplinie
Jestem mementem łamania szczęki kolegi z klubu
Który powtarzał tobie że zawsze będziesz cienki
Jestem twoim awansem w korporacji i ukończeniem szkoły
Mimo w domu alkoholowych libacji
Jestem twoją pogardliwą miną
Gdy po awansie spotykasz ojca co chce parę groszy na wino
Jesteś zażenowaniem w kumpla oku
Kiedy mówisz że pieprd* ciągle jarać blanty na bezrobociu
Jestem tym twoim wzrokiem po ciężkim
Kiedy on dalej pali blanty, a tobie przyznano hipoteczny
Jestem tryumfem kiedy zdałeś prawko na które sam zapierd*
Bo w domu nigdy nie miałeś łatwo
Jestem żalem, kiedy twoja była przegląda zdjęcia z twego ślubu
I płacze” Po chu* cię zostawiła”

jestem w betonowym legolandzie
tu wryty w murach
jestem integralną częścią
W tych fuck* bólach
zawsze blisko ludzi basu
manufakturach
Rozejrzyj się
Łuszy tkwi w szczegółach
jestem w betonowym legolandzie
tu wryty w murach

jestem integralną częścią
W tych fuck* bólach
zawsze blisko ludzi basu
manufakturach
Rozejrzyj się
Łuszy tkwi w szczegółach